



Poznań, dnia 24 lutego 2010 roku

Stanowisko Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu w sprawie projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczącego modyfikacji kształcenia zawodowego

Już od ponad roku trwają prace resortu edukacji nad modernizacją systemu kształcenia zawodowego. Obecnie odbywają się regionalne konferencje będące społecznymi konsultacjami w ramach projektów systemowych Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczące kształcenia zawodowego i specjalnego. Pierwsze spotkania, które odbyły się w Gdańsku, Opolu i Wrocławiu oraz publikowane materiały wskazują, iż **planowane zmiany są bardzo poważnym zagrożeniem dla przyszłości kształcenia zawodowego jak i dla małych zakładów pracy.**

Z tego względu Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu jako organizacja zrzeszająca blisko 6 tys. przedsiębiorstw zwraca się z uprzejmą prośbą o zapoznanie się z niżej zamieszczonym materiałem przedstawiającym główne założenia zmian planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w zakresie kształcenia zawodowego, listę zagrożeń wynikających z ich wprowadzenia oraz stanowisko organizacji rzemieślniczej w w/w sprawie:

I. Założenia Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie planowanych zmian w kształceniu zawodowym:

1. Uzasadnienie Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie podjęcia zmian:

a/ Kontekst polski:

- potrzeby gospodarki i rynku pracy
- strategię rozwoju: kraju, regionów, edukacji
- nowe podstawy kształcenia ogólnego

b/ Kontekst europejski:

- strategia uczenia się przez całe życie (LLL)
- Europejskie i Krajowe Ramy Kwalifikacji (EQF/NQF)
- kompetencje kluczowe, ECVET, EQARF, EUROPASS
- mobilność i wzajemne uznawanie kwalifikacji w UE

2. Podstawowe obszary zmian w systemie edukacji zawodowej:

- Klasyfikacja zawodów szkolnictwa zawodowego;
- System egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodów;
- Struktura i organizacja kształcenia zawodowego;
- Kształcenie, doszkąłcanie i doskonalenie nauczycieli;
- Udział pracodawców w kształceniu zawodowym;
- Obudowa programowa kształcenia zawodowego.

Modyfikacja klasyfikacji zawodów „szkolnych” będzie polegała na grupowaniu i integrowaniu zawodów. W zawodach tych zostaną następnie wyodrębnione i nazwane kwalifikacje, które będą potwierdzane w ramach egzaminów zewnętrznych przeprowadzanych przez okręgowy komisje egzaminacyjne, niezależnie od trybu, szkolnego lub pozaszkolnego, w jakim ta kwalifikacja została osiągnięta.

Celem jest również ujednoczenie systemu egzaminów zawodowych bez względu na formę uczenia się – szkolną czy pozaszkolną. Egzaminy będą odbywały się w całorocznych ośrodkach egzaminacyjnych, w znacznej części funkcjonujących przy szkołach lub u pracodawców. W konsekwencji likwidacji ulegnie rzemieślniczy system potwierdzania kwalifikacji zawodowych i możliwość uzyskania tytułu czeladnika oraz mistrza w zawodzie.

Edukacja w szkole ponadgimnazjalnej prowadzącej kształcenie zawodowe, w tym również w trzyletniej zasadniczej szkole zawodowej będzie polegała na integracji kształcenia ogólnego i kształcenia zawodowego. Przewiduje się zmianę systemu nauczania z przedmiotowego na modułowy, w którym wyodrębnione zostaną moduły i jednostki modułowe integrujące teorię z praktyką z różnych dziedzin wiedzy i działów techniki. Kształcenie to będzie odbywać się w szkole lub w branżowych centrach kształcenia zawodowego i ustawicznego, których tworzeniem zajmie się samorząd.

Szkoły zawodowe będą realizować kształcenie w formach tradycyjnych, ale dodatkowo będą mogły organizować również kursy zawodowe zarówno dla młodzieży jak i dorosłych.

Nastąpi wprowadzenie trzyletniego cyklu kształcenia we wszystkich zawodach, w których kształcenie odbywa się w zasadniczych szkołach zawodowych, przy czym decyzję o rozkładzie godzin kształcenia ogólnego i zawodowego, zarówno teoretycznego, jak i praktycznego, w całym cyklu nauki właściwym dla zawodu, pozostawia się **dyrektorowi szkoły**.

Projekt przewiduje rolę pracodawców w nowym systemie kształcenia poprzez:

- zabezpieczenie miejsca na 4-tygodniowe praktyki w końcowym okresie nauczania (nie będą to umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego);
- udział w organizacji ośrodków egzaminacyjnych w zakresie dostarczania bazy;
- wspomaganie branżowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego w zakresie zabezpieczania materiałów i technologii związanych z doskonaleniem pracowników;
- doposażenie szkół w materiały i oprzyrządowanie związane z kształceniem w określonym zawodzie;

- umożliwienie odbywania praktyk dla nauczycieli przedmiotów zawodowych.

II. Zagrożenia w kształceniu zawodowym wynikające z wprowadzenia założeń planowanych zmian

1. Wprowadzenie modułowego systemu kształcenia zawodowego i podpisywanie przez szkoły umów o współpracy z zakładami pracy doprowadzi **do zmniejszenia wpływu mikroprzedsiębiorców na proces kształcenia zawodowego i spowoduje wykształcenie uczniów w wąskim zakresie na potrzeby dużych zakładów**. Konsekwencją tego będzie brak odpowiednio przygotowanych ludzi do pracy, co może pogłębić kryzys małych zakładów, a nawet trudności w utrzymaniu się ich na rynku. W tym miejscu należy zauważyć, iż mikroprzedsiębiorstwa stanowią w Polsce 95% wszystkich zakładów pracy i potrzebują pracowników, których wiedza i umiejętności będą bardzo szerokie i dadzą możliwość wykonywania bardzo różnorodnych czynności.

Należy również podkreślić, iż kształcenie praktyczne przyszłych kadr w szkole lub centrach kształcenia w oderwaniu od rzeczywistych warunków pracy nie zapewni przygotowania do zawodu, którego oczekują przyszli pracodawcy.

2. Realizacja modułowego systemu kształcenia zawodowego jest wbrew zapowiedziom twórców reformy znacznie droższa niż obowiązujący obecnie system, gdyż jednym z podstawowych założeń programu modułowego jest praca nauczyciela w małych grupach, co z oczywistych względów rodzi konieczność zwiększonych środków na jego realizację. Zdawanie egzaminów w wydzielonych kwalifikacjach oznacza podwojenie lub potrojenie ilości egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Jeśli egzaminy te miałyby być zupełnie bezpłatne dla uczniów, to zorganizowanie i przeprowadzenie ich w szkołach będzie również **poważnym kosztem dla jednostek zarządzających szkołami, czyli urzędów miast i gmin**.

3. Zwiększenie kompetencji dyrektora szkoły, zapewni mu możliwość decydowania o rozkładzie godzin kształcenia ogólnego i zawodowego, zarówno teoretycznego, jak i praktycznego, w całym cyklu nauki właściwym dla zawodu. W takim ujęciu dyrektor szkoły będzie decydował o tym, z jakimi zakładami pracy szkoła podpisze umowę o współpracy. Należy tu przypuszczać, iż w wyborze zakładu **dyrektor szkoły będzie kierował się możliwościami finansowymi przedsiębiorstw (co w lepszej sytuacji stawia duże i średnie zakłady) i korzyściami z tego tytułu płynącymi dla szkoły, zamiast dobrem polskiej gospodarki i wszechstronnym wykształceniem przyszłych pracowników**.

W ujęciu planowanych zmian kształcenia zawodowego, gdzie dyrektor szkoły będzie decydował o liczbie godzin przeznaczonych na kształcenie praktyczne, należy spodziewać się, iż liczba tych godzin ulegnie dalszemu zmniejszeniu. Wynika to z założeń MEN, które wskazują jedynie, że na kształcenie praktyczne dyrektor powinien przeznaczyć minimum 60% godzin

przewidzianych na kształcenie zawodowe, natomiast nie narzuca się ogólnej liczby godzin przeznaczonych na to kształcenie.

4. **Zostanie przerwany wielowiekowy, sprawdzony proces przekazywania wiedzy i doświadczenia przez mistrza szkolącego**, który oparty jest na idei doskonalenia umiejętności zawodowych poprzez nabywanie kwalifikacji zawodowych (wiedza zawodowa i praktyka) w procesie pracy.
5. Likwidacja egzaminów przeprowadzanych przez izby rzemieślnicze spowoduje **utrata możliwości potwierdzenia kwalifikacji zawodowych i uzyskania tytułu czeladnika oraz mistrza w zawodzie**, które są znane i cenione w Polsce i za granicą.
6. Zawieranie bezpośrednio przez szkoły umów o współpracy z zakładami pracy, w których będzie odbywała się praktyczna nauka zawodu, doprowadzi do pominięcia organizacji zrzeszających pracodawców w zawieraniu umów, co może doprowadzić do drastycznego zmniejszenia liczby członków w organizacjach. W dłuższej perspektywie **nastąpi obniżenie pozycji środowiska rzemieślniczego w kraju, czego przejawem będzie brak organizacji, które reprezentowałyby rzemieślników w szkole, kuratorium, wojewódzkich i powiatowych radach zatrudnienia, wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych oraz przed innymi organami administracji państwowej oraz samorządowej**. Doprowadzi to do osłabienia głosu rzemiosła, który wygłaszałby na forum publicznym opinie środowiska i przyczyniał się do podejmowania korzystnych decyzji pozytywnie wpływających na rozwój gospodarczy w Polsce z naciskiem na szczególną troskę o dobre funkcjonowanie małych zakładów pracy.

III. Stanowisko organizacji rzemieślniczych w sprawie projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczącego modyfikacji kształcenia zawodowego

Środowisko rzemiosła i jego organizacje są głęboko przekonane o konieczności modernizacji edukacji w Polsce w powiązaniu ze zmianami, które następują w innych krajach, tak aby zapewnić osobom posiadającym dokumenty kwalifikacji oraz tym, które je uzyskają usytuowanie na poziomie maksymalnie zbliżonym do przyjmowanych w innych krajach Unii Europejskiej.

Na kilka lat przed wejściem Polski do Unii Europejskiej rzemiosło polskie (ZRP) zostało przyjęte do Europejskiej Unii Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME), gdzie wyraziło pozytywną opinię zarówno do Zaleceń Komisji Europejskiej dotyczących Europejskich Ram Kwalifikacji (EQF), jak też Europejskiego Systemu Punktów Kredytowych w Kształceniu Zawodowym (ECVET),

widząc w tym istotne znaczenie informacji, jakie mogą tworzyć te systemy, zarówno dla środowiska pracodawców, jak też pracowników.

Organizacje rzemiosła w pełni popierają założenie, w którym określa się, iż modelem docelowym szkoły zawodowej jest szkoła pozytywnego wyboru, innowacyjnej wiedzy, umiejętności i kompetencji, do czego zachęca Program *Edukacja i Szkolenie 2010*, który został przyjęty przez Ministrów Edukacji oraz Komisję Europejską w 2003 roku oraz zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 14 lutego 2008 r. w sprawie ustanowienia Europejskich Ram Kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie.

Trzeba tu jednak zauważyć, iż istotą tego zalecenia jest utworzenie wspólnych ram odniesienia, które będą służyć jako mechanizm porównywania między różnymi systemami kwalifikacji i ich poziomami, zarówno w kształceniu ogólnym i wyższym, jak i kształceniu i szkoleniu zawodowym. Dzięki temu ma się poprawić przejrzystość, porównywalność i możliwość przenoszenia kwalifikacji obywateli, uzyskanych zgodnie z praktykami stosowanymi w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Zalecenia te należy rozumieć jako wezwanie państw członkowskich do włączenia się do akcji budowania Krajowych Ram Kwalifikacji. **W przekonaniu naszej organizacji powinno to być uporządkowanie występujących na polskim rynku dokumentów potwierdzających kwalifikacje zawodowe i ogólne, mając na uwadze dobry i sprawdzony już system zdobywania wiedzy i umiejętności w procesie pracy, a następnie potwierdzanie go złożeniem egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego.**

Z uwagi na dążenie Ministerstwa Edukacji Narodowej do zmiany systemu edukacji zawodowej na kształcenie modułowe we wszystkich typach szkół prowadzących kształcenie zawodowe, którego celem jest potwierdzanie oddzielnie poszczególnych kwalifikacji **środowisko rzemiosła i jego organizacje stanowczo protestują przeciwko założeniom planowanych zmian w systemie kształcenia zawodowego.**

Proponowane zmiany są odbierane przez środowisko rzemieślnicze jako deprecjacja dorobku rzemiosła w zakresie szkolnictwa zawodowego, a przez to również zawodów rzemieślniczych. Przez wiele lat rzemiosło było i nadal jest największą szkołą zawodu i źródłem wysokiej klasy specjalistów dla całej gospodarki w Polsce. Szczególnie w okresie przemian ustrojowo-gospodarczych po 1989r. rzemiosło przejęło na swoje barki cały ciężar szkolenia zawodowego. Niepodważalna rola środowiska rzemieślniczego w tym zakresie podkreślana jest przy wielu okazjach przez najwyższe władze w naszym kraju.

O tym, iż system szkolenia zawodowego w rzemiośle sprawdza się i jest efektywny świadczy minimalny odsetek bezrobotnych wśród absolwentów z tytułem czeladnika jak również duże zapotrzebowanie na tych pracowników poza granicami Polski.

Uważamy, iż proponowana przez MEN modernizacja nie powinna i nie może oznaczać przewrócenia do góry nogami całego dobrze funkcjonującego systemu szkolnictwa zawodowego.

Nowy system edukacji doprowadzi do braku wykwalifikowanych pracowników spełniających oczekiwania pracodawców, ale także drastycznie zmniejszy szanse przyszłych absolwentów na rynku pracy. Należy stanowczo stwierdzić, iż ta forma

organizacji szkolenia zawodowego w początkowej fazie edukacji zawodowej jest nieprawidłowa, gdyż kształcenie zawodowe powinno dotyczyć (pełnego) zawodu, a nie wydzielonej jego części.

Poza tym system ten wbrew zapowiedziom twórców reformy jest znacznie droższy od obowiązującego, gdyż jednym z podstawowych założeń programu modułowego jest praca nauczyciela w małych grupach, co z oczywistych względów rodzi konieczność zwiększonych środków na jego realizację. Zdawanie egzaminów w wydzielonych kwalifikacjach oznacza podwojenie lub potrojenie ilości egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Nasuwa się tu pytanie, kto poniesienie za to koszty?

Dzisiejsze rozwiązania sprawiają, że obowiązek pokrycia kosztów egzaminu kończącego naukę zawodu spoczywa na pracodawcy. Takie rozwiązanie jest akceptowane przez środowisko pracodawców, ale pokrywanie kosztów dwóch lub trzech egzaminów będzie trudne do przyjęcia. Natomiast jeśli egzaminy te miałyby być zupełnie bezpłatne, to zorganizowanie i przeprowadzenie ich w szkołach będzie również poważnym kosztem dla jednostek zarządzających szkołami, czyli urzędów miast i gmin.

Obecnie obowiązujący system pozwala kształcić pracowników zgodnie z potrzebami pracodawców oraz przeprowadzać izbom rzemieślniczym egzaminy na tytuły czeladnika i mistrza w zawodzie, nie obciążając budżetu państwa, gdyż egzaminy te są finansowane ze środków rzemiosła.

Kształcenie praktyczne ma odbywać się w powiązaniu z pracodawcami i powinno być realizowane na potrzeby rynku pracy. Założenie to byłoby dobre, gdyby ścisła współpraca dotyczyła wszystkich pracodawców prowadzących zarówno duże jak i małe zakłady, a ponadto gdyby mieli oni czynny wpływ na kształcenie poprzez zawieranie umów o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Szkoły, zawierając umowy o współpracy przede wszystkim ze znanymi na rynku pracodawcami, doprowadzą do zmniejszenia wpływu mikroprzedsiębiorców na proces kształcenia pod kątem potrzeb rynku pracy. Wpływ małych zakładów pracy już na początku wdrożonej reformy byłby słaby, a patrząc w perspektywie kolejnych lat może zmniejszać się z uwagi na duże prawdopodobieństwo utraty ich reprezentatywności.

Brak wsluchania się w potrzeby i oczekiwania mikroprzedsiębiorców względem przyszłych pracowników doprowadzą do braku odpowiednio przygotowanych ludzi do pracy, co może pogłębić kryzys tych zakładów, a nawet trudności w utrzymaniu się ich na rynku. Należy tu podkreślić, iż małe zakłady są najlepiej funkcjonującymi jednostkami gospodarczymi, gdyż działają bardzo elastycznie, szybko przystosowując się do zmian w gospodarce i pozytywnie ją kształtując. Niestety działanie ich może być poważnie zagrożone przy braku możliwości pozyskania dobrych pracowników.

Z tego względu środowisko rzemieślnicze uważa, iż należy zachować możliwość realizacji programu praktycznej nauki zawodu na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego, zawieranej pomiędzy pracodawcą, a uczniem młodocianym pracownikiem. Obowiązujący już od wielu lat system wskazuje na sprawdzone i pozytywne efekty tego rozwiązania. Nauka zawodu bezpośrednio w zakładach pracy doskonale też odpowiada priorytetom stawianym przez Komisję Europejską odnośnie przybliżania procesu teoretycznej nauki zawodu do pracy w

naturalnych warunkach, a tym samym lepszego przygotowania do mobilności zawodowej i dalszego doskonalenia zawodowego.

Oczywistymi walorami kształcenia praktycznego u pracodawcy są:

- zindywidualizowany tok nauczania, uwzględniający możliwości, uzdolnienia i cechy osobowościowe młodocianego;
- nauka zawodu w warunkach naturalnej pracy w otoczeniu doświadczonych pracowników i z możliwością dokonywania samooceny w nabywaniu umiejętności;
- poznawanie podczas pracy tradycyjnych i innowacyjnych technologii, urządzeń i materiałów, wprowadzonych przez przedsiębiorcę dla zwiększenia efektywności rynkowej;
- zdobywanie w drodze praktycznych doświadczeń wiedzy z zakresu przedsiębiorczości;
- tworzenie więzi emocjonalnych pomiędzy uczącym się zawodu a pracodawcą, co ma istotne znaczenie dla realizacji programu nauczania i tworzy podstawy dla przyszłej, harmonijnej współpracy w relacji pracownik – pracodawca.

Obecnie w zakładach rzemieślniczych w całej Polsce kształcą się ok. 90 tysięcy pracowników młodocianych w przeszło 100 zawodach, w tym w samym województwie wielkopolskim jest blisko 14 tysięcy uczniów, których przygotowuje do zawodu przeszło 4 tysiące mistrzów szkolących. Jest to ogromne i bardzo znaczące grono nauczycieli, którzy są przewodnikami w pierwszych latach kontaktu z zawodem. Twórcy zmian systemu kształcenia zawodowego zapomnieli niestety o niepodważalnej i znaczącej roli mistrza szkolącego, ale również o tym, iż w małych zakładach pracy młodzież uczy się zawodu i jednocześnie zapoznaje się z całą sferą ekonomiczno - marketingową, funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw, przygotowując się do prawdziwych realiów życia gospodarczego. Podczas nauki uczniowie zdobywają nie tylko formalne umiejętności, ale również kształtują osobowość i społeczne zachowania, a po zdaniu egzaminu czeladniczego mają znacznie większą możliwość otrzymania pracy.

Wśród uczniów tych są również osoby ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, które wymagają indywidualnego podejścia zarówno w procesie kształcenia zawodowego, jak również w procesie egzaminowania. Tylko w małych zakładach pracy, gdzie panuje rodzinna atmosfera, a uczeń może czuć się bezpiecznie, istnieje możliwość dobrego przygotowania zawodowego tych osób i po zdaniu egzaminu umożliwienie im zaistnienia na rynku pracy. Jest to niezwykle ważna rola rzemiosła, która wpływa na aktywizację zawodową tej części naszego społeczeństwa i odciążenie budżetu państwa z ponoszenia kosztów ich utrzymywania.

Nauka zawodu w małych zakładach pracy i zdanie egzaminu czeladniczego daje ogromne możliwości uzyskania zatrudnienia zarówno w kraju, jak i za granicą. Z tego względu niezwykle ważne jest zachowanie rzemieślniczego systemu egzaminowania przy izbach rzemieślniczych. System ten to element dorobku polskiej kultury edukacji zawodowej i efekt działalności organizacji rzemiosła na przestrzeni wielu lat, w warunkach różnych systemów ustrojowych, społecznych, prawnych, gospodarczych i ekonomicznych, ukształtowanych w sposób naturalny w wyniku zmian kulturowych i społecznych, który sprawdza się dotychczas w Polsce i w wielu krajach Unii Europejskiej. Egzaminatorzy izbowych komisji egzaminacyjnych

doskonale znają potrzeby rynku pracy i wiedzą, jaką wiedzę i umiejętności muszą posiadać przyszli pracownicy. Nie bez powodu świadectwa czeladnicze i dyplomy mistrzowskie są wysoko cenione przez pracodawców w kraju i za granicą. Dowodem tego jest fakt, iż wiele osób mieszkających za granicą przyjeżdża do Polski i potwierdza swoje kwalifikacje złożeniem egzaminu przed komisjami egzaminacyjnymi izb rzemieślniczych. Fachowcy posiadający polskie świadectwa czeladnicze i dyplomy mistrzowskie są szczególnie cenieni w krajach unijnych, gdyż tamtejsi pracodawcy wiedzą, że osoby te są doskonale przygotowane do wykonywania zawodu, szybko dostosowują się do zastanej sytuacji i bardzo dobrze wykonują zleconą pracę. Z jakiego więc powodu burzyć system, który dobrze funkcjonuje i tworzyć zupełnie nowy?

Mając na uwadze niepodważalny dorobek szkoleniowy środowiska rzemieślniczego, przyszłość kształcenia zawodowego i młodych ludzi, a także w trosce o dynamiczny rozwój gospodarczy rzemiosła **zachęcamy do współdziałania i podjęcia intensywnych działań** polegających na prezentowaniu własnych ocen, poglądów i propozycji z użyciem odpowiedniej argumentacji.

Istotą tych działań powinno być wywołanie ogólnopolskiej dyskusji, doinformowanie społeczeństwa o zagrożeniach oraz znalezienie zwolenników wygłaszanych opinii wśród przedstawicieli samorządu terytorialnego i branżowego, w strukturach społecznych i administracyjnych oraz wśród reprezentantów regionów i środowisk zasiadających w parlamencie, tak aby doprowadzić do dokonania korzystnych dla gospodarki i rzemiosła zmian w planowanej modyfikacji systemu kształcenia zawodowego.

Pragniemy zauważyć, iż przed wprowadzeniem wcześniejszej reformy szkolnictwa zawodowego wprowadzanej przez Ministra Edukacji Narodowej Mirosława Handke, środowisko rzemiosła zgłaszało krytyczne uwagi dotyczące utworzenia liceów profilowanych jako szkół, które nie będą dawały ani dobrego przygotowania zawodowego, ani ogólnej wiedzy teoretycznej. Stanowiska tego nie wzięto jednak pod uwagę, dzisiaj natomiast konsekwencją wcześniejszych, złych decyzji jest stopniowe zamykanie tego typu szkół. Koszty społeczne zostały poniesione i nikt już nie jest w stanie zrekompensować absolwentom zmarnowanego czasu.

Jako reprezentanci środowiska rzemieślniczego czujemy się w obowiązku zwrócenia uwagi na zagrożenia, jakie niesie modernizacja systemu kształcenia zawodowego w proponowanej formule i jesteśmy gotowi na podjęcie dyskusji na różnych szczeblach z różnymi podmiotami w tej sprawie.